

tera jestem stary
a dzieciary - olały mnie dzieciary
a przewijałem
wy-cie-ra-łem SMARY!
polityka
- była polityka
myślałem że ustykam
a teraz drzwi otwieram
zamykam
w hotelach, cholera
kiła teraz
komuna - co dała una?
komuna dawała
zabrała
i się
ZE-SRA-ŁA!
czy szefa mieć
czy sam być szefem
nie wiem
ty wchodzisz w moją strefę
ja walę twoją strefę
obaj walimy Stefę
a Stefa to żona
to matka
złota klatka
gadka szmatka
pomadka
było do płaczu
do śmiechu
uniwersytet
TRZE-CIE-GO WIEKU!
się kłania
a teraz bania

acha!
i jeszcze
kto doczytał
- ten leszczem!

dnia 4 lutego 1994r.).

Bukowski, dodano 13.11.2012 05:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.